

Ks. Florian Lempa

## PROBLEM NATURY ORDYNARIATU WOJSKOWEGO I JURYSDYKCJI ORDYNARIUSZA WOJSKOWEGO I KAPELANÓW WOJSKOWYCH

Reaktywowanie przez Ojca Świętego Jana Pawła II Ordynariatu Wojskowego w Polsce wzbudziło szereg problemów natury praktycznej i prawnej. Wyjaśnieniem jednego z tych problemów zajął się Ks. Prof. Józef Krukowski w artykule opublikowanym w poprzednim "Biuletynie". W obecnym "Biuletynie" Ks. Dr Andrzej Dziega, kanclerz Kurii Ordynariatu Wojskowego w Polsce, prezentuje swoją opinię na temat natury władzy kumulatywnej, jaka przysługuje ordynariuszowi wojskowemu i kapelanom wojskowym. Opinia ta jednak budzi poważne wątpliwości. Przeto trzeba ten problem wyjaśnić całościowo, tzn. najpierw uwzględnić naturę ordynariatu wojskowego w relacji do diecezji, a następnie naturę władzy jurysdykcyjnej ordynariusza wojskowego i kapelanów wojskowych w świetle obowiązujących przepisów prawa kanonicznego.

### 1. Natura ordynariatów wojskowych

Według ustawowej definicji, podanej w art. I § 1 konstytucji apostolskiej Jana Pawła II "Spirituali militum curae", promulgowanej 21 kwietnia 1986 roku i obowiązującej od 21 lipca 1986<sup>1</sup> — "ordynariaty wojskowe, które także mogą nazywać się połowymi i które pod względem prawnym są przyrównane do diecezji, są okręgami kościelnymi o szczególnym charakterze i rządzą się własnymi, nadanymi przez Stolicę Apostolską statutami (...)". Wyraźne wskazanie na szczególny charakter ordynariatu wojskowego w powyższym określeniu tej instytucji kościelnej z jednej strony i jej przyrównanie pod względem prawnym do diecezji z drugiej, stwarza miejsce na domysły, czym w swej istocie jest ordynariat wojskowy. W wyjaśnieniu natury ordynariatu wojskowego trzeba postawić pytanie, czy ordynariat wojskowy jest Kościołem partykularnym, przyrównanym do diecezji na zasadzie kan. 368 i 372 § 1, czy też spełnia on wymogi Kościoła partykularnego, o którym postanawia kan. 372 § 2 KPK z 1983 roku? O zasadności tego pytania świadczy fakt, że w literaturze kanonistycznej zdania na temat natury ordynariatu wojskowego są bardzo podzielone, a rozpiętość opinii daleko idąca. Ich autorzy dzielą się na tych, którzy odmawiają ordynariatowi wojskowemu natury Kościoła

---

<sup>1</sup> AAS 78(1986), s. 481—486. W tekście artykułu zamiast pełnej nazwy tej konstytucji będzie używany skrót "SMC".

partykularnego i tych, którzy widzą w nim jego szczególny typ, a nawet utożsamiają go z diecezją.

### 1.1. Czy ordynariat wojskowy jest prałaturą personalną?

Do zwolenników opinii, że ordynariaty wojskowe nie są Kościołami partykularnymi należy D. Tourneau<sup>2</sup>. Nie uznaje on argumentu, wynikającego z treści art. II § 4 SMC, który postanawia: "Między ordynariuszem wojskowym i innymi Kościołami partykularnymi winna istnieć ścisła więź jedności i współpraca w tym, co dotyczy działalności duszpasterskiej". Jego zdaniem, użycie przez prawodawcę w cytowanym zdaniu przymiotnika "alias" (inne) w odniesieniu do Kościołów partykularnych, jest zwykłym niedopatrzaniem technicznym, z którego nie należy wyciągać wniosku, że ordynariaty wojskowe też są Kościołami partykularnymi. Nie można zaś takiego wniosku wyciągać, ponieważ: 1/ jurysdykcja ordynariusza wojskowego nie ma charakteru wyłącznego; 2/ uprawnienia proboszczowskie kapelanów są ograniczone klauzulą: "nisi ex rei natura vel statutis particularibus aliud constet"; 3/ sam prawodawca mówi o szczególnych (peculiares), a nie partykularnych (particulares) okręgach kościelnych;

4/ ordynariat wojskowy nie posiada cechy powszechności właściwej kościołom partykularnym. Na pytanie, czym więc jest ordynariat wojskowy, D. Tourneau odpowiada: ordynariat wojskowy jest prałaturą personalną, a wynika to jednoznacznie z porównania norm odnoszących się do prałatur personalnych, o których mowa w kan. 294—297 KPK z 1983 roku, z normami dotyczącymi ordynariatów wojskowych, które zostały podane w SMC<sup>3</sup>.

D. Tourneau ignoruje kan. 134 § 1 KPK z 1983 roku, według którego nazwa "ordynariusz" przysługuje wszystkim zwierzchnikom Kościołów partykularnych, bez względu na to, jaką się cieszą jurysdykcją. Nie widzi również możliwości erygowania specjalnych Kościołów partykularnych, którą przewiduje kan. 372 § 2 KPK z 1983 roku. Wreszcie nie zauważa istotnych różnic, jakie zachodzą między prałaturą personalną i ordynariatem wojskowym, które nie pozwalają uznać go za typowy przykład prałatury personalnej. Są one następujące: 1/ Podjęcie działalności przez prałaturę personalną na terytorium danego Kościoła partykularnego wymaga uzyskania uprzedniej zgody biskupa diecezjalnego (kan. 297 KPK z 1983). Tymczasem ordynariaty wojskowe takiej zgody nie potrzebują; 2/ Prałatury personalne składają się w zasadzie z duchowieństwa a świeccy mogą być do nich włączeni na podstawie indywidualnej umowy z prałatem. Natomiast ordynariaty wojskowe tworzą zarówno duchowni, jak i wierni świeccy, którzy są do nich inkorporowani pleno iure, czyli ze wszystkimi prawami; 3/ Ordynariusz wojskowy

<sup>2</sup> Zob. La nouvelle organisation de l'Ordynariat aux Armées, SCan 21(1987), s. 37—66.

<sup>3</sup> Tamże, s. 53—57.

jest wyposażony w te same uprawnienia i obowiązki co biskup diecezjalny, a kapelani wojskowi mają te same uprawnienia i obowiązki co proboszczowie, chyba że z samej natury rzeczy albo ze statutów partykularnych wynika co innego. Takich zaś uprawnień i obowiązków względem wiernych świeckich z mocy prawa nie posiada prałat prałatury personalnej ani należący do niej duchowni.

## 1.2. Czy ordynariat wojskowy jest diecezją?

Opinie, że ordynariat wojskowy pod względem prawnym niczym nie różni się od diecezji, głoszą J. L. Gutierrez<sup>4</sup> i A. Dziega. Uzasadniając swe opinie powołują się oni na użyte w art. I § 1 SMC wyrażenie "dioecesis iuridice assimilantur". J. L. Gutierrez uważa, że obliguje ono do tego, aby do ordynariatów wojskowych aplikować wszystkie normy, które w obowiązującym prawie kanonicznym dotyczą diecezji i innych Kościołów partykularnych<sup>5</sup>. A. Dziega zaś wyciąga z tego wyrażenia wniosek, że od strony prawnej każdy ordynariat połowy jest diecezją. Należy wyraźnie stwierdzić, że jest to opinia arbitralna i niezgodna z wolą najwyższego prawodawcy. Użyte w tekście konstytucji SMC wyrażenie "dioecesis iuridice assimilantur" nie upoważnia bowiem do postawienia znaku równości między statusem prawnym diecezji i ordynariatów wojskowych. Już bowiem w tym samym zdaniu, na które się powołują J. L. Gutierrez i A. Dziega, prawodawca zastrzega, że ordynariaty wojskowe "rządzą się własnymi statutami, nadanymi przez Stolicę Apostolską", co niewątpliwie istotnie odróżnia je od diecezji. Ponadto: 1/ Jurysdykcja biskupa diecezjalnego w przeciwieństwie do jurysdykcji ordynariusza wojskowego jest terytorialna, a nie personalna; 2/ Jurysdykcja biskupa diecezjalnego nie jest kumulatywna. Natomiast taką jest jurysdykcja ordynariusza wojskowego w relacji do jurysdykcji biskupa diecezjalnego; 3/ Zgodnie z normami kan. 369 i 376 KPK z 1983 roku, diecezja może być powierzona tylko biskupowi. Natomiast według art. II § 1, "Ordynariatem wojskowym kieruje jego własny ordynariusz z zasady (pro norma) posiadający sakrę biskupią", z czego wynika, że ordynariatowi wojskowemu mógłby zwyczajnie (cum iurisdictione ordinaria et propria) przewodzić ordynariusz bez święceń biskupich; 4/ Ordynariusz wojskowy może, za zgodą Stolicy Apostolskiej, złożyć seminarium i jego alumnów dopuścić do święceń w ordynariacie (VI § 3 SMC). Tymczasem zgoda taka nie jest wymagana w wypadku biskupa diecezjalnego; 5/ Biskup diecezjalny jest obowiązany utworzyć w powierzonej mu diecezji trybunał sądowy I instancji (kan. 1420—1421 KPK z 1983 roku). Nie ma zaś takiego obowiązku ordynariusz wojskowy (XIV SMC); 6/ Poszczególne diecezje mieszczą się zawsze w granicach określonego państwa, uznanych przez Stolicę Apostolską. Natomiast ordynariaty wojskowe obejmują

<sup>4</sup> Zob. De ordinariatus militaris nova constitutione, Per 76(1987), s. 189—218.

<sup>5</sup> Tamże, s. 208.

swym zasięgiem również osoby należące do ordynariatu, które przebywają poza swoim krajem, np. w bazach wojskowych, na okrętach wojennych.

W świetle powyższego ordynariat wojskowy, chociażby na jego czele stał ordynariusz posiadający sakrę biskupią, z racji merytorycznych nie może być uznany za diecezję.

### 1.3. Jak należy rozumieć prawne przyrównanie ordynariatu wojskowego do diecezji?

KPK z 1983 roku przewiduje dwie możliwości prawnego przyrównania jakiegoś Kościoła partykularnego do diecezji: 1/ na zasadzie kan. 368 i 372 § 1; 2/ na podstawie kan. 372. § 2. Skoro sam najwyższy prawodawca uznaje ordynariaty wojskowe za Kościoły partykularne (II § 4 SMC) i przyrównuje je do diecezji pod względem prawnym (I § I SMC) — kwestia, jak należy rozumieć prawne przyrównanie ordynariatu wojskowego do diecezji, wymaga przede wszystkim odpowiedzi na wcześniej postawione pytanie: Czy ordynariat wojskowy jest Kościołem partykularnym przyrównanym do diecezji na zasadzie kan. 368 i 372 § 1, czy też spełnia on wymogi Kościoła partykularnego, o którym postanawia kan. 372 § 2 KPK z 1983 roku?

Gdy chodzi o odpowiedź na pierwszą część postawionego pytania, należy stwierdzić, że ordynariatu wojskowego nie można uznać za Kościół partykularny przyrównany prawnie do diecezji na zasadzie kan. 368 KPK z 1983 roku, ponieważ nie pozwala na to taksatywne wyliczenie takich Kościołów w tym kanonie. Do tej kategorii bowiem zostały zaliczone tylko następujące Kościoły partykularne: prałatura terytorialna, opactwo terytorialne, wikariat apostołski, prefektura apostołska i administracja apostołska erygowana na stałe<sup>6</sup>. Nie można również uznać ordynariatu wojskowego za Kościół partykularny zrównany w prawie z diecezją na zasadzie kan. 372 § 1, ponieważ: 1) nie stanowi porcji Ludu Bożego obejmującej wszystkich wiernych mieszkających na określonym terytorium, gdyż nie należą do niego wszyscy wierni, lecz tylko specjalna kategoria osób, która została wymieniona w jego statucie i art. X SMC; 2) Ordynariusz wojskowy nie cieszy się taką autonomią względem powierzonych mu wiernych, jak biskup diecezjalny wyposażony w jurysdykcję terytorialną; 3) Jurysdykcja ordynariusza wojskowego względem tych osób nie jest terytorialna, lecz tylko personalna (IV. 1 SMC), a co więcej tylko kumulatywna z jurysdykcją biskupa diecezjalnego (IV. 3 SMC).

Osoby należące do ordynariatu wojskowego, chociażby przebywały lub nawet zamieszkiwały na obszarach i w miejscach przeznaczonych dla żołnierzy, nie przestają według art. V SMC być członkami diecezji lub innego terytorialnego Kościoła partykularnego zrównanego z nią w prawie. Sam więc prawodawca

---

<sup>6</sup> Inaczej zob. W. Góralski, *Struktura prawna duszpasterstwa wojskowego w świetle konstytucji apostołskiej papieża Jana Pawła II "Spirituali militum curae" z 21 IV 1986 r.*, Pk 32(1989) nr 3—4, s. 147.

wyklucza możliwość uznania ordynariatu wojskowego za terytorialny Kościół partykularny zrównany w prawie z diecezją, o którym mowa w kan. 368 i 372 § 1 KPK z 1983 roku.

Zważywszy na to, że pierwsza z kanonicznych możliwości przyrównania Kościoła partykularnego do diecezji nie znajduje zastosowania względem ordynariatu wojskowego, to pozostaje druga. Należy więc przyjąć, że ordynariat wojskowy jest personalnym Kościołem partykularnym, mającym podstawę prawną w kan. 372 § 2 KPK z 1983 roku, według którego na tym samym terytorium mogą być erygowane Kościoły partykularne odrębne z racji obrządku wiernych lub innej podobnej racji. Należy podkreślić, że możliwość tworzenia tego typu Kościołów partykularnych przewidywał wcześniej dekret Soboru Watykańskiego II "Presbyterorum ordinis", ogłoszony w dniu 7 grudnia 1965 roku. Miały one być erygowane w celu zabezpieczenia specjalnej opieki duszpasterskiej dla różnych grup społecznych w jakimś kraju lub narodzie, czy w jakiegokolwiek części świata, z zachowaniem praw miejscowych ordynariuszy (DK 10).

Przyrównanie ordynariatu wojskowego jako Kościoła partykularnego do diecezji wyraża się w tym, że stanowi go określona porcja Ludu Bożego, dobrana nie według kryterium terytorialnego, lecz personalnego (powiązanie ze szczególną grupą ludzi — z wojskiem), którą zarządza ordynariusz wykonujący jurysdykcję personalną zwyczajną, i własną, ale kumulatywną z uprawnieniami biskupa diecezjalnego, mający do swej dyspozycji własne prezbiterium i kurie. Mimo wskazanych podobieństw, nie można go jednak utożsamić z diecezją personalną z tych samych racji, dla których nie jest także diecezją terytorialną (*mutatis mutandis*).

## 2. Natura jurysdykcji ordynariusza wojskowego

Według punktu IV SMC jurysdykcja ordynariusza wojskowego jest: 1/ personalna; 2/ zwyczajna, zarówno pro foro interno, jak również pro foro externo; 3/ własna, ale złączona z jurysdykcją biskupa diecezjalnego (kumultywna). Zgodnie więc z kan. 129 i kan. 135 § 1 KPK z 1983 roku jurysdykcja ta oznacza władzę rządzenia, która przedmiotowo obejmuje władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądową. Gdy chodzi o Ordynariat Wojskowy czyli Polowy w Polsce, na takie rozumienie jurysdykcji wskazuje wyraźnie punkt 8 jego Statutu, gdzie czytamy: "Biskup Polowy posiada własną władzę zwyczajną, forum wewnętrznego i zewnętrznego, ustawodawczą i sądowniczą, ale personalną, czyli odnoszącą się do określonej kategorii osób, wykonywaną zarazem kumulatywnie z biskupami miejscowymi".

Tak pojmowana jurysdykcja ordynariusza wojskowego ma jedną cechę wspólną z władzą rządzenia biskupów diecezjalnych i zrównanych z nimi w prawie ordynariuszy Kościołów partykularnych, o których mowa w kan. 381 § 1 i 2 KPK z 1983 roku oraz z władzą biskupów eparchialnych (kan. 178 KKKW) i egzarchów (kan. 313 KKKW) — jest zwyczajna (ordinaria), a zatem złączona z urzędem (kan. 131 § 1 KPK z 1983 roku).

Władza ordynariusza wojskowego jest także własna, czyli wykonywana przez niego w własnym imieniu i ponad tym względem jest taka sama, jak władza biskupa diecezjalnego, prałata terytorialnego, opata terytorialnego (kan. 370 KPK z 1983 roku), biskupa eparchialnego i egzarchy, jeżeli wynika to z treści aktu erekcyjnego lub zmiany natury egzarchatu (kan. 312 KKKW). Różni się zaś od władzy wikariusza apostołskiego, prefekta apostołskiego i administratora apostołskiego administracji apostołskiej ustanowionej na stałe, która jest zastępcza (kan. 371 i 372 KPK z 1983 roku) i władzy egzarchy, jeżeli ten wykonuje jurysdykcję w imieniu tego, który dokonał jego nominacji (kan. 312 KKKW). Cecha własności nie ma jednak żadnego wpływu na zakres wykonywania jurysdykcji przez ordynariusza wojskowego.

Jurysdykcję ordynariusza wojskowego wyróżnia spośród jurysdykcji wszystkich innych wyższych hierarchów natomiast to, że jest ona personalna. Wszyscy inni ordynariusze Kościołów partykularnych są bowiem wyposażeni w jurysdykcję terytorialną, np. biskup eparchii przemyskiej obrządku bizantyjsko — ukraińskiego. Oznacza to, że jurysdykcja ordynariusza wojskowego jest ograniczona i nawet na obszarach i miejscach zastrzeżonych dla żołnierzy dotyczy tylko osób należących do ordynariatu, taksatywnie wyliczonych w jego statucie.

Ponadto jurysdykcja ordynariusza wojskowego w odróżnieniu od jurysdykcji innych wyższych hierarchów kościelnych jest złączona z jurysdykcją biskupa diecezjalnego (IV. 3 SMC). Skutkiem tego nie jest ona jurysdykcją wyłączną! Nad tymi samymi bowiem wiernymi, którzy należą do ordynariatu, jurysdykcję pełną, zwyczajną, własną i bezpośrednią sprawuje zawsze ten biskup diecezjalny lub inny hierarcha kościelny, który stoi na czele Kościoła partykularnego, do którego oni przynależą z tytułu zamieszkania, gdy chodzi o wiernych Kościoła łacińskiego albo z tytułu obrządku, gdy chodzi o katolików katolickich Kościołów wschodnich. Należy podkreślić, że jurysdykcja przełożonych tych Kościołów partykularnych nie jest kumulatywna z jurysdykcją ordynariusza wojskowego, dlatego na swoim terenie wykonują oni zawsze posiadaną jurysdykcję wobec swoich wiernych, którzy z różnych racji przynależą do ordynariatu wojskowego. W konsekwencji ordynariusz wojskowy w żadnym wypadku nie może sprzeciwić się wykonywaniu jurysdykcji terytorialnej względem osób należących do ordynariatu, jeżeli zwróciły się o akt władzy rządzenia do biskupa diecezjalnego czy innego hierarchy Kościoła partykularnego, do którego przynależą z tytułu zamieszkania albo obrządku. Nieuszanowanie woli wspomnianych osób stanowiłoby pogwałcenie podstawowych praw chrześcijan, o których mowa w kan. 212 § 2 i 213 KPK z 1983 roku.

### 3. Natura jurysdykcji kapelanów wojskowych

Jurysdykcja kapelanów wojskowych została określona w punkcie VII SMC. Najwyższy prawodawca postanawia w nim: "Kapłani, którzy w ordynariacie zostali mianowani kapelanami, posiadają na wyznaczonym im terenie i wobec powierzonych im osób uprawnienia i obowiązki proboszczów, chyba że z samej natury rzeczy albo ze statutów partykularnych wynika co innego; łącznie (cumulative) jednak z miejscowym proboszczem, zgodnie z postanowieniem art. IV".

Według statutu Ordynariatu Wojskowego czyli Polowego w Polsce zakres jurysdykcji kapelanów wojskowych może być różny w zależności od kompetencji przyznanych im w akcie nominacyjnym (punkt 11). Statut wyraźnie określa tylko zakres jurysdykcji kapelanów-proboszczów, którzy zgodnie z dyspozycją punktu 13 tego statutu posiadają prawa i obowiązki na równi z proboszczami terytorialnymi.

W świetle powyższych postanowień jurysdykcja kapelanów wojskowych, a w szczególności kapelanów-proboszczów przedstawia się jako zwyczajna. Różni się jednak zdecydowanie od władzy rządzenia proboszczów, o których mówi kan. 515—544 KPK z 1983 roku, dwiema cechami — jest personalna i złączona (kumulatywna) z władzą miejscowego proboszcza danego Kościoła partykularnego, do którego osoby włączone do ordynariatu przynależą z tytułu zamieszkania albo obrządku.

Dlaczego jurysdykcja kapelanów-proboszczów i każdego innego kapelana wojskowego jest personalna? W odpowiedzi należy stwierdzić, że wynika to z racji zarówno formalnych, jak i merytorycznych. Formalną rację podaje sam najwyższy prawodawca w art. VII SMC, gdy zaznacza, że w ich wypadku chodzi o jurysdykcję wobec powierzonych im osób, którymi *ex definitione* są wierni należący do ordynariatu. Merytorycznie zaś można ją uzasadnić następująco: Każdy kapelan mianowany na swój urząd przez ordynariusza wojskowego. Ten zaś, zgodnie z 7 regułą prawa, która brzmi: "Nemo plus iuris ad alium transferre potest, quam ipse habet (53, Ulp. 36 ad Ed.) — nie może przekazać kapelanowi więcej władzy niż sam posiada<sup>7</sup>. Jeżeli jurysdykcja ordynariusza wojskowego jest tylko personalna i kumulatywna — to taką też, naturalnie w odpowiednim zakresie, musi pozostać jurysdykcja kapelana. Stąd, jeżeli jakiś kapelan wojskowy chce ważne wykonać jakiegokolwiek akt jurysdykcji poza niebezpieczeństwem śmierci względem osób nie należących do ordynariatu wojskowego, musi otrzymać stosowną delegację od danego biskupa diecezjalnego albo innego hierarchy zrównanego z nim w prawie, względnie delegację od proboszcza, na którego terenie zamierza go wykonywać. Kapelan — proboszcz nie nabywa również żadnego prawa do wiernych nie należących do ordynariatu, jeżeli ci uczęszczają do kościoła garnizonowego z jakiegoś powodu, np. bliskiej odległości, do czego mają prawo na mocy kan. 1214 KPK z 1983 roku. Staliby się oni jego parafianami tylko wówczas, gdyby biskup diecezjalny albo innych przełożony Kościoła partykularnego w porozumieniu z ordynariuszem wojskowym zamianował go proboszczem terytorialnej lub obrządkowej parafii, erygowanej przy tym kościele.

#### 4. Problem wykonywania jurysdykcji kumulatywnej

Istnieje potrzeba bliższego wyjaśnienia, kto, gdzie, kiedy i w jakiej kolejności wykonuje jurysdykcję kumulatywną.

Według SMC podmiotami jurysdykcji kumulatywnej są ordynariusz wojskowy i podlegli mu kapelani wojskowi (IV; VII SMC). Statut zaś Ordynariatu Wojskowego czyli Polowego w Polsce stwierdza to jedynie w odniesieniu do biskupa polowego (p. 8). Jednakże z braku wzmianki na ten temat w innych punktach statutu

<sup>7</sup> Por. 79, R. J., in VI<sup>o</sup>.

odnoszących się do kapelanów i kapelanów-proboszczów, nie można wyciągnąć wniosku, że ich jurysdykcja nie posiada charakteru kumulatywnego. Taki wniosek byłby bowiem całkowicie sprzeczny ze wspomnianą konstytucją, jak i wskazaną wyżej regułą prawa.

Z uwagi na to, że jurysdykcja ordynariusza wojskowego jest personalna, wykonuje on swoją władzę kumulatywnie z właściwym biskupem diecezjalnym lub innym hierarchą Kościoła partykularnego wszędzie tam, gdzie znajdują się wierni należący do jego ordynariatu, a przede wszystkim na obszarach i miejscach zastrzeżonych (reservata) dla żołnierzy. Chodzi tu o takie obszary i miejsca, gdzie osoby cywilne nie mogą ani wejść, ani też przebywać bez specjalnej przepustki, np. koszary, poligony wojskowe, szkoły wojskowe, szpitale wojskowe, więzienia wojskowe, okręty wojenne, samoloty wojskowe, lotniska wojskowe, a także kaplice przeznaczone dla osób należących do ordynariatu, o ile znajdują się w obrębie obszarów zastrzeżonych dla żołnierzy (por. kan. 1214 i 1223 KPK z 1983 roku). Dlatego miejsc i obszarów zastrzeżonych dla żołnierzy nie wolno utożsamiać z miejscami i obszarami dla nich przeznaczonymi, np. parkingami, czy domami zamieszkałymi przez osoby należące do ordynariatu wojskowego. Art. V SMC, który dotyczy wspomnianych obszarów i miejsc zastrzeżonych dla żołnierzy należy w myśl kan. 18 KPK z 1983 roku interpretować ściśle, gdyż zwiera normę ograniczającą swobodne wykonywanie uprawnień przez biskupa diecezjalnego (i zrównanych z nim w prawie hierarchów innych Kościołów partykularnych) na tych obszarach i miejscach. Z tego też względu nie wolno do nich zaliczać mieszkań rodzin żołnierzy, znajdujących się w blokach komunalnych czy spółdzielczych, położonych poza obrębem terenów zastrzeżonych dla wojska. Nie można również uważać za miejsca zastrzeżone dla żołnierzy kościołów diecezjalnych wydzierżawionych wojsku, jeżeli jest swobodny dostęp do nich dla ogółu wiernych.

Te same zasady odnoszą się także do kapelanów wojskowych w zakresie przyznanych im kompetencji.

Celem ordynariatów wojskowych jest zarządzenie konkretnym potrzebom duszpasterskim osób, które do nich należą. W związku z tym ordynariusz wojskowy i podlegli mu kapelani, winni wykonywać posiadaną jurysdykcję zawsze wtedy, gdy po stronie powierzonych ich opiece wiernych zachodzi jakaś konkretna potrzeba dokonania aktu tej władzy. Potrzeby tej nie można jednak zaspokajać w sposób arbitralny. Wiernemu bowiem należącemu do ordynariatu zawsze przysługuje prawo do wyboru duszpasterza wojskowego albo diecezjalnego (terytorialnego).

Jednakże zgodnie z art. V SMC, na obszarach i miejscach zastrzeżonych dla żołnierzy pierwszeństwo w wykonaniu jurysdykcji względem osób należących do ordynariatu przysługuje ordynariuszowi wojskowemu i podległemu mu kapelanom wojskowym. Takie postanowienie najwyższego prawodawcy jest w pełni zrozumiałe. Z jednej strony domaga się tego szczególny rodzaj duszpasterstwa, a z drugiej strony — utrudniony dostęp do tych wiernych dla duszpasterzy terytorialnych Kościołów partykularnych.

Fakt przyznania przez najwyższego prawodawcę pierwszeństwa podmiotom jurysdykcji kumulatywnej na tych obszarach i miejscach nie upoważnia wszakże do sformułowania wniosku, że ordynariusz wojskowy i podlegli mu kapelani wojskowi



sprawują na nich jurysdykcję terytorialną, właściwą dla biskupa diecezjalnego i proboszczów terytorialnych. Jest to bowiem niemożliwe, ponieważ jurysdykcja terytorialna za natury nie jest kumulatywna. Poza tym wykazano wyżej, że ordynariat wojskowy nie jest terytorialnym Kościołem partykularnym.

Z kolei postanowienie w tym szczególnym przypadku na drugim miejscu jurysdykcji biskupa diecezjalnego i proboszcza terytorialnego nie może oznaczać, że ich jurysdykcja na obszarach i miejscach zastrzeżonych dla wojska jest vicaria, czyli ma charakter zastępczy. Sam prawodawca zaznacza bowiem, że kiedy na tych obszarach i miejscach nie ma ordynariusza wojskowego lub kapelanów wojskowych, wówczas zarówno biskup diecezjalny, jak i proboszcz działają na mocy własnych uprawnień (V SMC). Innymi słowy, nigdy nie potrzebują oni delegacji ze strony ordynariusza wojskowego lub kapelana wojskowego, a ich akty chociażby naruszały wspomnianą precedencję w wykonywaniu jurysdykcji zawsze będą ważne, o ile zostaną zachowane ogólne wymogi prawa co do stanowienia aktów władzy rządzenia.

## Informacje

1. **Redakcja Biuletynu zwraca się uprzejmie z prośbą do Członków Stowarzyszenia o nadsyłanie informacji o zmianach dotyczących danych personalnych i miejsca zamieszkania.**
2. **Kanoniści, którzy chcą należeć do Stowarzyszenia Kanonistów Polskich, proszeni są o nadesłanie wniosku o przyjęcie do Stowarzyszenia na adres:  
ul. I Radziszewskiego 7, 20—039 Lublin.**
3. **Składki członkowskie uchwalone na I Walnym Zebraniu w wysokości:**

a/ 100 tys. zł.

b/ 50 tys. zł.  
prosimy wpłacać i  
Bank Depozytowo-  
III/O Lublin, Nr

Biblioteka WSD Tarnów

ID: 2050100465501



Czyt. 215280/4 Czas.

zenia,

a: